

Justyna Ratkowska-Pasikowska

Akademia Pomorska w Słupsku

## Wstręt jako społeczna forma kontroli seksualności<sup>1</sup>

*a Sara, jakbyśmy się znali od niepamiętnych czasów, rzuciła się nam na szyję: najpierw Renkowi, który jednak nie okazał się zadowolony z tej poufności i natychmiast się od niej odsunął, a potem mnie – a ja właśnie stałam się Utą, dziewczyną, a więc przytuliłam się do Sary, pocałowałam jej usta, a ona, wcale nie zdziwiona, odpowiedziała mi uściskiem i długim pocałunkiem, a wreszcie oświadczyła, tak jakby nic nie mogło się przed nią ukryć [...] i żałowałam, że jestem w spodniach, a nie w sukience, że nie mam we włosach wstążek i kokard, a pod sukienką cieniutkich batystowych majteczek, jakie na pewno nosiła Sara [...].*

*i dzień szybko dobiegł końca, po późnej kolacji wykąпалиśmy się razem z Sarą, aby oszczędzić ciepłej wody, bo zaczęły się kłopoty z opałem, i położyliśmy się do łóżka, Sara jak zwykle między nami, Renkiem a mną, i Renek usnął niemal natychmiast, a Sara wszeptowała mi w ucho, co też robił tata z mamą za zamkniętymi drzwiami i do czego służy irygator i gruszka, gdzie się ją wkłada twardym końcem i co właściwie się płucze, i całowała mnie przy tym i ścisłała, i obejmowała, i tuliła, i podciągnęła aż pod szyję koszulkę nocną, i pozwoliła mi się dotykać, i zdjęła ze mnie spodnie od piżamy, i mówiła, że teraz my oboje jesteśmy tatą i mamą, i że gdybym teraz mógł ujrzeć jej i swoje oczy, odkryłbym w nich to samo, co tak niedawno we wzroku taty i mamy,*

*– Jaka szkoda, Drzejku, że nie jesteśmy trochę starsi – szepnęła z żalem, ale mimo to podjęliśmy wyzwanie: mój piś w jej słodkiej dłoni czapkował różowym kapturkiem długo i nisko a ja nie odrywałem ręki i palców od tej jej czarnej puchatej mufki, podszytej aksamitnie i różowo, i nie bez zdumienia stwierdzałem, że staje się tam, od środka wilgotna i śliska, a ja czułem, że dojrzewa we mnie napięcie, wzbiera gwałtownie i będzie musiało znaleźć sobie ujście, i gdy tak figlowaliśmy [...] próbami naśladowania mamy i taty [...].<sup>2</sup>*

<sup>1</sup> Artykuł stanowi zmodyfikowaną wersję fragmentu pracy doktorskiej Autorki, *Postawy rodziców i nauczycieli wobec zachowań seksualnych dzieci w wieku przedszkolnym*, napisaną pod naukowym kierunkiem prof. Ewy Bilińskiej-Suchanek, Toruń 2013.

<sup>2</sup> A. Czcibor-Piotrowski, *Rzeczy nienasycone*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2010, s. 14, 41-43.

Przedstawione we wstępie fragmenty, pochodzące z pierwszej części dylogii Andrzeja Czcibora-Piotrowskiego<sup>3</sup>, skłaniają do namysłu nad właściwościami dziecięcej seksualności i tego, jakie reakcje może ona wzbudzać w indywidualnym i publicznym odbiorze. Czytelnik Czcibora-Piotrowskiego najprawdopodobniej poczuje się zmieszany. W swej powieści przedstawia bowiem śmiało opisy zachowań seksualnych dzieci.

Kategoria wstrętu z racji swojej pierwotności, stanowić może z jednej strony znak alarmujący, z drugiej zaś być walką ze zniekształceniem i deprecjonowaniem normalnego i naturalnego rozwoju dziecka. Wstręt jest „operatorem afektywnym elementarnych tabu cywilizacyjnych i różnic społecznych”<sup>4</sup>. Jako jedna z podstawowych emocji staje się tym, co „wyznacza społecznie akceptowane granice biologicznego i społecznie zinterpretowanego ciała”<sup>5</sup>.

Akcja powieści A. Czcibora-Piotrowskiego *RZECZY NIENASYCONE* rozgrywa się podczas II wojny światowej. Jest to historia Andrzejka, który tracąc matkę, ucieka w świat fantazji erotycznych<sup>6</sup>. Fantazje, z którymi czytelnik spotyka się w powieści, są kreowane przez dorosłego, jednak odnoszą się do zachowań seksualnych<sup>7</sup> typowych dla dziecięcego okresu rozwoju seksualnego. Ekspresja seksualna na tym etapie rozwoju jest dla dziecka czymś naturalnym. Pozwala mu ona gromadzić informacje na temat własnego ciała, różnic płciowych, kształtować własną tożsamość płciową oraz umiejętność realizacji ról związanych z podziałem płciowym.

Autor powieści „koncentruje się na tym, co fizyczne. Często perwersyjne, sytuujące się na granicy fantazji i rzeczywistości, opisy poznawania różnic budowy fizjologicznej kobiet i mężczyzn, połączone z zacieraniami się świadomości płciowej dorastającego Andrzejka”<sup>8</sup>. Powieść A. Czcibora-Piotrowskiego jest przedmiotem sporów w zakresie celu, jakiemu ma służyć. Niektó-

<sup>3</sup> Dylogia A. Czcibora-Piotrowskiego składa się z: *Rzeczy nienasyconych*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2010 oraz *Cudu w Esfachanie*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2001.

<sup>4</sup> W. Menninghaus, *Wstręt. Teoria i historia*, Wydawnictwo Universitas, Kraków, 2009, s. 8.

<sup>5</sup> A. Dziuban, *Wstręt i rola w określaniu granic cielesności*, Wiosna 2007, s. 1-7. [http://www.filozoficznie.pl/4/42\\_A\\_Dziuban\\_Wstret\\_i\\_jego\\_rola\\_w\\_okreslaniu\\_granic\\_cielesnosci.pdf](http://www.filozoficznie.pl/4/42_A_Dziuban_Wstret_i_jego_rola_w_okreslaniu_granic_cielesnosci.pdf) [2.04.2014].

<sup>6</sup> A. A. Nęcka, *Dyskursy erotyczne. Z zagadnień prozy polskiej po 1989 roku*, nieopublikowana praca doktorska, 2008, s. 65.

<sup>7</sup> Odwołując się do założeń norm seksualnych (klinicznych i rozwojowych), patrz M. Beisert, *Rozwojowa norma seksuologiczna jako kryterium oceny zachowań seksualnych dzieci i młodzieży*, „Dziecko Krzywdzone” 2006, nr 16; idem, *Norma i patologia w rozwoju seksualnym dzieci i młodzieży*, [w:] *Zagrożenia okresu dorastania*, Z. Izdebski (red.), Uniwersytet Zielonogórski, Zielona Góra 2008.

<sup>8</sup> A. A. Nęcka, *Dyskursy erotyczne...*

rzy widzą w niej „wysmakowane porno”, inni „nieudolną powtórkę z Markiza de Sade”<sup>9</sup>, a jeszcze inni, bezceremonialną wojnę wypowiedzianą konwenansom<sup>10</sup>.

### O wstręcie

Przywoływana powieść Czicibora-Piotrowskiego stanowić może instrument autoanalizy w zakresie przeżywania wstrętu. Pozwala doświadczyć wstrętu jako sygnału alarmującego, jako czynnika „kontroli pragnień”<sup>11</sup>, ale też jako negacji, „wszakże ...kto odczuwa wstręt, nie jest zdolny nie negocjować”<sup>12</sup>. Wstręt dorosłych i wstręt promowany przez osoby znaczące w procesie socjalizacji daje się spostrzegać jako mechanizm ujarzmiający<sup>13</sup> seksualność człowieka, a przez wzgląd na intymność tej sfery także jego Ja. Poza tym wstręt jako,

repulsja, odrzucenie i oburzenie wywołane cielesnymi sekrecjami czy anomaliami, [...] muszą [musi – dop. J.R.-P.] skonfrontować się z biologicznym potencjałem ciała, każącym mu nieustannie wykraczać poza społecznie wyznaczoną granicę konstruowaną po to, by chronić się przed animalną podstawą życia społecznego człowieka<sup>14</sup>.

Według niektórych autorów, wstręt jest narzędziem „zakazów cywilizacyjnych [...] dziedzicznie utrwalanych”<sup>15</sup>. Menninghaus zauważa, że

[...] wstręt ma charakter etyczno-moralny, albowiem wstręt nigdy nie ujmuje jakości jedynie jako realności, lecz zawsze jako takie realności, które nie powinny istnieć – a przynajmniej nie w najbliższym otoczeniu osoby, która wydaje taki sąd<sup>16</sup>.

Wstręt pierwotnie związany jest z estetyką, również estetyką ciała stanowi coś,

...co nieustannie powraca, wzburza, odpycha i fascynuje w zależności od tego, co jest jego przedmiotem i podmiotem. Obrzydzenie (synonim wstrętu) jest przejawem reakcji psychiki człowieka na zjawisko zdrady, a więc odwrócenia, odrzucenia czy zepsucia praw, reguł współżycia między ludźmi, wprowadzenia do nich

<sup>9</sup> Ibidem, A. Czachowska, *Chora pamięć*, „Twórczość” 2000, nr 9, s. 120.

<sup>10</sup> Ibidem, E. Gajzler, *Seksualne święto*, „Akcent” 2001, nr 5, s. 14.

<sup>11</sup> B. McNeir, *Seks, demokratyzacja pożądania i media, czyli kultura obnażania*, przekł. E. Klekot, Wydawnictwo Muza, Warszawa 2004, s. 413.

<sup>12</sup> W. Menninghaus, *Wstręt. Teoria i historia*, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2009, s. 8.

<sup>13</sup> Podążając za myślą M. Foucault.

<sup>14</sup> A. Dziuban, *Wstręt i rola...*, s. 1-7.

<sup>15</sup> Cyt. za: W. Menninghaus, *Wstręt...*, s. 9.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 12.

czegoś nieczystego i niemoralnego, jest buntem przeciwko temu, co nadeszło z najmniej spodziewanej strony, a co – choć możliwe do pomyślenia – nie mieści się w obszarze ich tolerancji<sup>17</sup>.

### **Kultura obnażania w roli odsłaniania wstrętu**

McNair przez kulturę obnażania rozumie „medialną dostępność seksu, nagości na pokaz i ekshibicjonizmu, których obfitość rzucała się w oczy w społeczeństwach kapitalistycznych końca dwudziestego wieku i które nadal, już w wieku dwudziestym pierwszym, stanowią jedną z ich najbardziej widocznych i kontrowersyjnych”<sup>18</sup>. Jej podstawą jest istnienie publiczności, „której członkowie, przynajmniej w pewnym stopniu są podglądaczami [...]”<sup>19</sup>. Dzieci uczestnicząc w tej kulturze stanowią jednocześnie publiczność przyglądającą się zbrutalizowanej seksualności medialnej. To zniekształca ich seksualność. Nie można wykluczyć, że dzieci identyfikują się z medialnym obrazem dojrzałych kobiet, które kreują swoją seksualność w sposób wulgarny, osadzony choćby w kategorii filmów softporno. Niestety nawet oswojenie się ze zwulgaryzowaną seksualnością, nie musi oznaczać oswojenia wstrętu wobec niej. Wstręt jest bowiem społecznie ugruntowany w historii, co określa miejsce jego występowania i jego natężenie. Tym samym stanowi mechanizm kontroli, nie zawsze skuteczny. Jest „wewnętrzzną reakcją na przekroczenie granicy [...]”<sup>20</sup>.

### **Wychowanie do wstrętu**

Wstręt, zdaniem E. Kanta „zakodowany jest kulturowo i stanowi efekt wychowania”<sup>21</sup>. Fryderyk Nietzsche „podziela to przekonanie i wskazuje [...] na nieobecność wstrętu i wstydu u dziecka. Dziecko ukazuje wszelkie jakości bez zawstyżenia, jak roślina swe narządy rozrodcze – [...] wychowanie jest czynnością, która uczy przemianowywać czy też inaczej odczuwać”<sup>22</sup>.

Wstręt warto analizować korzystając z podorędzia teorii kultury. Anthony Giddens definiuje kulturę, jako „typowe dla danej grupy wartości, obrzędy i sposób życia”<sup>23</sup>. Dziecko niedoświadczające wstydu w procesie wychowania

<sup>17</sup> <http://sliwerski-pedagog.blogspot.com/2010/04/wstret.html> [9.04.2014].

<sup>18</sup> B. McNeir, *Seks, demokratyzacja pożądania...*, s. 5.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 181.

<sup>20</sup> M. Douglas, *Czystość i zmaza*, przekł. M. Bucholc, wstęp J. Tokarska-Bakir, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2007, s. 27.

<sup>21</sup> W. Menninghaus, *Wstręt...*, s. 215.

<sup>22</sup> Ibidem.

<sup>23</sup> A. Giddens, *Socjologia*, przekł. A. Szulżycka, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2006, s. 724.

uczy się przemianowań w zakresie tego, co odczuwa w reakcji na spotkania z ciałem własnym i cudzym. Badając ten proces analizie poddawać będziemy sposób, „[...] w jaki konstruowane są, utrwalane, przekazywane, internalizowane i wymuszane normy społeczne [...]”<sup>24</sup>. Kochanowski definiuje ten sposób w kategoriach „wymuszania adekwatności postępowania jednostek w stosunku do oczekiwań otoczenia”<sup>25</sup>. Można więc przyjąć za J. Kochanowskim<sup>26</sup>, że prowokowanie wstępu względem seksualności odbywa się poprzez porządek dyskursu. Znaczenia zjawisk i zachowań wytwarzane są w normatywnych instancjach władzy i aplikowane jednostkom w toku socjalizacji, a następnie reprodukowane w codziennych działaniach tych jednostek. Wychowanie do wstępu ma na celu interioryzację zasad porządku społecznego, a seksualność stanowi jedną z wyraźniej regulowanych sfer życia. Tak pojmowany wstęp daje się ujmować jako czynnik w procesie wytwarzania tabu.

W literaturze przedmiotu mowa jest o trzech rodzajach tabu: językowym, pokoleniowym i odrębnej płci<sup>27</sup>. W przypadku tabu językowego mamy do czynienia z siecią zakazów, których konsekwencją jest obietnica kary. Według M. Foucaulta<sup>28</sup> zakazy mogą kryć się pod trzema postaciami: pod stwierdzeniami, że coś nie jest dozwolone, pod przeszkodami, by coś nie zostało powiedziane oraz pod zaprzeczeniami, że coś istnieje. Autor charakteryzuje je za pomocą trzech określeń: nieistnienie, nieujawnianie oraz niemota. To zamaskowanie seksualności, jak podkreśla Foucault, dotyczy podwójnego twierdzenia, że „prawie wszystkie dzieci oddają się aktywności seksualnej lub są do niej zdolne i że ta niepożądana aktywność «naturalna» i zarazem «przeciwna naturze», pociąga za sobą zarówno fizyczne, jak moralne, zbiorowo jak i indywidualne niebezpieczeństwa”<sup>29</sup>.

W efekcie seksualność dziecka poddawana jest kanalizacji, ukierunkowaniu i restrykcji, gdy nie ulega kontroli. Charakterystyczne dla tabu językowego jest także unikanie odpowiedzi na pytania zadawane przez dziecko,

<sup>24</sup> J. Kochanowski, *Przyczynki do fantazmatycznej teorii kultury. Śladami Deleuza, Derridy i Foucaulta*, „Zeszyty Naukowe WZZP w Warszawie” 2005, s. 4.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 4.

<sup>26</sup> J. Kochanowski, *Spektakl i władza. Perspektywa społecznej teorii queer*, Wydawnictwo Wschód-Zachód, Łódź 2009, s. 118.

<sup>27</sup> M. Beisert, *Seks Twojego dziecka*, Wydawnictwo K. Domke, Poznań 1991; M. Zielona-Jenek, A. Chodecka, *Jestem dziewczynką, jestem chłopcem, Jak wspomagać rozwój seksualny dziecka?*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2010.

<sup>28</sup> M. Foucault, *Historia seksualności*, przekł. B. Banasiak, T. Komendant, K. Maruszewski, wstęp T. Komendant, Wydawnictwo Czytelnik, Warszawa 2000, s. 77.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 93.

oraz unikanie stosowania nazw i opisów określających obszary ciała, zjawiska i aktywności powiązane ze sferą seksualną.

W przypadku tabu międzypokoleniowego mamy do czynienia z przekazem rodzinnym dotyczącym określonych postaw wobec seksualności. Dziecko wzrasta „w świecie zdefiniowanym przez jego rodziców”<sup>30</sup>, zatem dziecko nie poznaje świata w pojedynkę ani w izolacji, zapoznaje się z nim w bezpośredniej relacji z innymi<sup>31</sup>. Polega to na narzucaniu i wpajaniu poglądów, postaw, wartości, sposobów myślenia i zachowania, których rolą jest podtrzymywanie i odtwarzanie porządku społecznego<sup>32</sup>. Wzorce seksualne podlegają transmisji i w zasadzie nie są poddawane uelastycznianiu. Wstyd w zetknięciu z seksualnością będzie więc obronną reakcją w odpowiedzi na istniejącą szkodę lub jej zapowiedź, jako zinternalizowaną karę i mechanizm zabezpieczający porządek społeczny, moralny lub obyczajowy<sup>33</sup>. Wstyd może oznaczać, że osoba kwestionuje w sobie to, co kiedyś uznawała w sobie za niewątpliwe i naturalne<sup>34</sup>. Wewnętrzne zasoby rodziny określają ramy, w których funkcjonuje dziecko. Środowisko restrykcyjne tworzy swoje kreacje w oparciu o zasadę tzw. silnej ręki, która zakłada stosowanie kar, zakazów oraz nakazów. Restrykcja w starciu z seksualnością tworzy wnętrze składające się tylko z granic<sup>35</sup>. Jak zauważa Bachtin „człowiek składa się tylko z granic i pojmowanie go poza stosunkami łączącymi go z innymi jest po prostu niemożliwe”<sup>36</sup>. Może mieć to związek z nakazami i zakazami narzuconymi dziecku. Milgram pisze, że

rodzicielskie nakazy i zakazy są także źródłem imperatywów moralnych. Jednak, gdy rodzic poleca dziecku przestrzegać nakazu moralnego w rzeczywistości robi dwie rzeczy. Po pierwsze, wskazuje na specyficzną treść etyczną, która ma być respektowana. Po drugie, uczy dziecko podporządkowywać się nakazom władzy jako takim. Gdy zatem rodzic mówi: „Nie bij mniejszych dzieci”, dostarcza nie jednego imperatywu, ale dwóch. Pierwszy dotyczy sposobu, w jaki odbiorca polecenia ma traktować mniejsze dzieci (pierwowzór tych, którzy są bezbronni i niewinni); drugi ukryty imperatyw brzmi: „I słuchaj mnie!”. Tak więc samo

<sup>30</sup> P. L. Berger, T. Luckmann, 1996; za: M. Falkiewicz-Szult, *Przemoc symboliczna w przedszkolu*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2006, s. 35.

<sup>31</sup> Por.: *ibidem*, s. 40.

<sup>32</sup> P. Bourdieu, J. C. Passeron, *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2006, s. 29, 31, 300.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 36.

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 39.

<sup>35</sup> Por.: M. Bachtin; za: L. Witkowski, *Uniwersalizm pogranicza. O semiotyce kultury Michała Bachtina w kontekście edukacji*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1991, s. 104.

<sup>36</sup> *Ibidem*, s. 78.

powstanie naszych ideałów moralnych jest nierozdzielnie związane z wpojeniem postawy posłuszeństwa<sup>37</sup>.

Tabu odrębności płci dotyczy przede wszystkim różnic płciowych. Według M. Beisert jego podstawą jest pogląd, że „podobieństwo płci usprawiedliwia każdą bliskość, nawet pozwala przeskoczyć dystans między pokoleniami”<sup>38</sup>. Tworzenie światów kobiecych i męskich pozwala na przyłączenie się do któregoś z nich, a przynależność do określonej płci generuje określony zestaw zachowań. Zachowaniom dozwolonym dla kobiet, jak i mężczyźn przypisane jest spektrum określonych cech typowych, a nawet stereotypowo kojarzonych z danym kręgiem kulturowym. Dziecko wkaraczając w świat płci, obserwuje go od momentu urodzenia<sup>39</sup>, i identyfikuje z obszarami tego świata zgodnie z sygnałami i wskazówkami otoczenia. Otoczenie ma moc definiowania, w jakim zakresie dziecko podobne jest lub nie do świata którejś z płci i sankcjonuje adekwatność decyzji i zachowań dziecka odnośnie do tych definicji.

Inicjowana w tym artykule próba analizy kategorii wstrętu i seksualności miała na celu wyiskrawienie ich trwałego powiązania, determinowanego w szczególności kulturowymi uwarunkowaniami. Wstręt jako emocja podstawowa zawłaszczany jest w procesie socjalizacji tak, aby pełnić funkcję instrumentu kontroli społecznej. Z drugiej strony zarówno wstręt, jak i seksualność, są społecznie stymulowane. Ten złożony związek, być może służący utrzymywaniu społecznego porządku, niesie ze sobą ryzyko ponoszenia szkód w procesie rozwoju osób podlegających socjalizacji skazującej seksualność na banicję w okresie dłuższym niż czas dzieciństwa. Co więcej, wstręt do obiektu pozostającego w organicznym powiązaniu z własnym ciałem i własnymi przeżyciami najprawdopodobniej podlegać będzie generalizacji, skutkując w efekcie względnie trwałym obrzydzeniem żywionym do samego siebie. Upośledzone upokorzeniem Ja oraz nieakceptowany obraz siebie nie może być wówczas podstawą nieskrępowanego rozwoju poznawczego, emocjonalnego, społecznego, czy wreszcie moralnego.

Powieść RZECZY NIENASYCONE może pełnić dla czytelnika funkcję laboratorium doświadczania wstrętu, jednocześnie sprzyjając konfrontowaniu się z pedagogicznymi środkami kontroli, jakim poddawana była lub jest indywidualna seksualność i jak obecnie doświadczana jest przez czytelnika seksualność własna i cudza. Podczas podróży w głąb siebie pojawić może się szansa

<sup>37</sup> S. Milgram, *Posłuszeństwo wobec autorytetu*, przekł. M. Hołda, Wydawnictwo WAM, Kraków 2008, s. 152.

<sup>38</sup> M. Beisert, *Seks Twojego Dziecka...*, s. 29

<sup>39</sup> Ibidem.

zaobserwowania, że mimo przybywających w trakcie lektury okazji do oswojenia się z seksualnością, w jej chyba najbardziej społecznie newralgicznej postaci, bo dziecięcej, zmieszanie, zażenowanie, niesmak i skrępowanie nie ulegają redukcji. Najpierw występują jako reakcja na treść obrazów generowanych tekstem. Potem w efekcie stwierdzenia obecności poczucia oswojenia się z tymi obrazami. Nałożony w przeszłości gorset broni się przed rozluźnieniem.

#### BIBLIOGRAFIA

- Beisert M., *Norma i patologia w rozwoju seksualnym dzieci i młodzież*, [w:] *Zagrożenia okresu dorastania*, Z. Izdebski (red.), Uniwersytet Zielonogórski, Zielona Góra 2008.
- Beisert M., *Rozwojowa norma seksuologiczna jako kryterium oceny zachowań seksualnych dzieci i młodzieży*, „Dziecko Krzywdzone” 2006, nr 16.
- Beisert M., *Seks Twojego Dziecka*, Wydawnictwo K. Domke, Poznań 1991.
- Bourdieu P., Passerson J. C., *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*, przekł. E. Neyman, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2006.
- Czachowska A., *Chora pamięć*, „Twórczość” 2000, nr 9.
- Czycibor-Piotrowski A., *Cud w Esfachanie*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2001.
- Czycibor-Piotrowski A., *Rzeczy nienasycone*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2010.
- Douglas M., *Czystość i zmaza*, przekł. M. Bucholc; wstęp J. Tokarska-Bakir, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2007.
- Falkiewicz-Szult M., *Przemoc symboliczna w przedszkolu*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2006.
- Foucault M., *Historia seksualności*, przekł. B. Banasiak, T. Komendant, K. Matuszewski, wstęp T. Komendant, Wydawnictwo Czytelnik, Warszawa 2000.
- Freud Z., *Życie seksualne*, Wydawnictwo KR, Warszawa 2009.
- Gajzler E., *Seksualne święto*, „Akcent” 2001, nr 5.
- Giddens A., *Socjologia*, przekł. A. Szulżycka, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2006.
- Goffman E., *Piętno. Rozważania o zranionej tożsamości*, przekł. A. Dzierżyńska, J. Tokarska-Bakir, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005.
- Huxley A., *Geniusz i Bogini*, przekł. J. J. Szczepański, Książka i Wiedza, Warszawa 1974.
- Kochanowski J., *Przyczynki do fantazmatycznej teorii kultury. Śladami Deleuza, Derridy i Foucaulta*, Zeszyty Naukowe, WZZP w Warszawie, 2005.
- Kochanowski J., *Spektakl i władza. Perspektywa społecznej teorii queer*, Wydawnictwo Wschód-Zachód, Łódź 2009.
- McNeir B., *Seks, demokratyzacja pożądania i media, czyli kultura obnażania*, przekł. E. Klekot, Wydawnictwo Muza, Warszawa 2004.
- Menninghaus W., *Wstręt. Teoria i historia*, przekł. G. Sowinski, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2009.
- Milgram S., *Posłuszeństwo wobec autorytetu*, przekł. M. Hołda, Wydawnictwo WAM, Kraków 2008.
- Nęcka A. A., *Dyskursy erotyczne. Z zagadnień prozy polskiej po 1989 roku*, 2009, nieopublikowana praca doktorska.
- Witkowski L., *Uniwiersalizm pogranicza. O semiotyce kultury Michała Bachtina w kontekście edukacji*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1991.
- Zielona-Jenek M., Chodecka A., *Jestem dziewczynką, jestem chłopcem, Jak wspomagać rozwój seksualny dziecka?*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2010.



**ŹRÓDŁA INTERNETOWE**

Dziuban A., *Wstret i rola w określaniu granic cielesności*, Wiosna 2007, [www.filozoficznie.pl](http://www.filozoficznie.pl), ISSN 18970311 [2.04.2014].  
[http://www.filozoficznie.pl/4/42\\_A\\_Dziuban\\_Wstret\\_i\\_jego\\_rola\\_w\\_okreslaniu\\_granic\\_cielesnosci.pdf](http://www.filozoficznie.pl/4/42_A_Dziuban_Wstret_i_jego_rola_w_okreslaniu_granic_cielesnosci.pdf) [2.04.2014]  
<http://sliwerski-pedagog.blogspot.com/2010/04/wstret.html> [9.04.2014].

**SUMMARY****Disgust as a form of control of children's sexual behaviour**

Disgust and its application is the main category of this text, which constitutes an attempt to find associations between the category of disgust and the sexuality of the child. The author of this text is inspired by a novel by A.Czcibor-Piotrowski and tries to bare its essence. It can be an important clue for educational practice, a kind of reflexive impulse. This text, apart from the introduction, contains three key problems: disgust, upbringing of the disgust and the culture of exposure.

KEYWORDS: disgust, child sexuality, taboo